

Zwierzęta mówią tylko do dobrych ludzi

Data publikacji: 24.12.2010 16:15

□

Z Wigilią wiąże się wiele tradycji i przesądów. Wśród nich są i takie, które dotyczą bezpośrednio zwierząt. Mówi się, że w Wigilijną Noc, dokładnie o północy zwierzęta mówią ludzkim głosem.

Niemal każdy z nas chociaż raz w życiu czekał do samej północy, żeby usłyszeć, co ma nam do powiedzenia nasz pies, chomik, czy kot. - ***Jako dziecko zawsze wierzyłam w to, że zwierzęta w Wigilię mówią. W końcu święta to czas magiczny i wszystko jest możliwe*** - podkreśla Danuta Glajc, właścicielka psa i papużki falistej.

Co zatem mogą nam powiedzieć nasze zwierzątka? - ***Może to, żebyśmy się nimi zajmowali bardziej i traktowali dobrze nie tylko w Wigilię, ale również przez cały rok?*** - dodaje mieszkanka Cieszyna.

O tym, że Azor i Mruczek mówią przekonana jest również pani Katarzyna Pilch, mama 5-letniej Joasi. - ***Jest jedna taka noc, kiedy zwierzęta zaczynają mówić ludzkim głosem - to Wigilijny Wieczór*** - przekonuje pani Kasia - ***kiedy na zegarze wskazówki ułożą się na godzinie 12.00 (północ) trzeba przytulić się do swojego psa lub kota (oczywiście w zależności od tego jakie zwierzątko się ma) i posłuchać co ma nam do powiedzenia. Jest tylko jeden warunek - trzeba być dobrym człowiekiem, bo tylko do takich ludzi zwierzęta przemawiają.***

Pomimo, że wiele wróżb i wigilijnych przesądów wyrasta z pogańskich obyczajów i wierzeń można w nie nie wierzyć, ale na wszelki wypadek warto np. zostawić kilka rybich łusek na szczęście.

bsk